

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH

A. M. SKAŁKOWSKI

NA MARGINESIE ŻYCIORYSU
ALEKSANDRA WIELOPOLSKIEGO

(1861—1862)

19

P O Z N A Ń

49

OSOBNE ODBICIE Z ROCZNIKÓW HISTORYCZNYCH, T. XVII, ZESZYT 2

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH

A. M. SKAŁKOWSKI

NA MARGINESIE ŻYCIORYSU
ALEKSANDRA WIELOPOLSKIEGO
(1861—1862)

1 9

P O Z N A Ń

4 9

OSOBNE ODBICIE Z ROCZNIKÓW HISTORYCZNYCH, T. XVII, ZESZYT 2

2.896/mg



Monografia pt. „Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych (1801—1877)” miała na celu rozszerzenie podstawy źródłowej badań nad życiem margrabiego przez ogłoszenie materiałów zagrożonych zniszczeniem wśród zawieruchy wojennej. I to nie zostało osiągnięte w pełni z powodu nazbyt nerwowego tempa pracy i wynikającej stąd niesystematyczności. Po przybyciu do Chrobrza, z początkiem czerwca 1940, myślą moją było przede wszystkim w dalszym ciągu zabezpieczyć dokumenty, które uważałem za najcenniejsze. Dlatego sporządziłem odpis dziennika Margrabiego z jesieni 1861 i korespondencji petersburskiej z następnego okresu, a opatrzywszy te kopie w odpowiednie noty przewiozłem je do Krakowa, pozostawiając tam jako depozyt u Prof. A. Kleczkowskiego. Kiedy w późniejszych miesiącach i latach przystąpiłem do opracowania biografii Wielopolskiego, materiał źródłowy wplatałem w tekst i w bardzo szerokiej mierze podawałem w przypisach i załącznikach. I tak w III tomie rozdział czwarty wypełnił dziennik Margrabiego prowadzony od 6 września 1861 do 6 listopada, a także piąty i szósty rozdziały zostały skłcone przeważnie z samych cytatów jego listów z Petersburga od 7 listopada po wiosnę 1862 i (z przerwą miesięczną za pobytu w Warszawie) od powtórnego przybycia do nadnewskiej stolicy w końcu kwietnia 1862. Jednakże z tej drugiej fazy przytoczyłem jedynie list z 3 maja i potem aż z 4 czerwca, zaznaczając (t. III, str. 128), że zapewne z powodu nieporozumienia małżeńskiego nastąpił ten „miesiąc przerwy” w korespondencji rodzinnej, co pozbawiło nas wiadomości „bliższych szczegółów z owego niezmiernej doniosłości okresu działalności Margrabiego”, kiedy zwały się losy jego reform i własne. Domniemanie moje było błędne. Jedynie z powodu przewidywanego wyjazdu żony Wielopolski kierował listy do starszego syna Zygmunta i odpisy ich znajdowały się w depozycie złożonym u Prof. Kleczkowskiego, a tylko brakowało mi ich podczas redakcji III tomu monografii, gdyż widocznie zatraciła się wtedy wskutek gospodarki niemieckiego „Liegenchaftsverwaltung” odnośna teczka ze zbiorów chrobberskich.

Niniejsze uzupełnienie źródeł do biografii A. Wielopolskiego nie jest bez znaczenia, jakkolwiek te listy, jak poprzednie i jak dziennik Margrabiego, dają nam kronikę zdarzeń bez wnikania w grę intryg je wywołujących. Prawdopodobnie tylko w szczupłej mierze orientował się, jak dalece jego ostateczny sukces zawisły był przede wszystkim od ów-

czesnej polityki zagranicznej Rosji. Toteż wypada tu przypomnieć studia naszych historyków nad tymi zagadnieniami, a zwłaszcza Józefa Feldmana, który w *Miscellaneous* Kwartalnika Historycznego z r. 1928 ogłosił kilka ciekawych dokumentów „do charakterystyki Wielopolskiego”. Dołączam je jako cenne objaśnienie, skoro pominąłem je w III tomie monografii, chociaż odnoszą się do pierwszego pobytu Margrabiego w Petersburgu, a nie do ostatniego aktu jego zabiegów.

Dla właściwej oceny osiągnięć Wielopolskiego ważne jest sprawozdanie Łęskiego o zawodzie, jakiego doznał przy objęciu sekretariatu stanu, i odpowiedź naczelnika rządu cywilnego. Wielokrotnie wyrażał przekonanie, że dopełniało się fatum w losach jego i kraju, a wtedy wierzył jeszcze w szczęśliwą swą gwiazdę, że jakiś nieznany mu, niezależny nawet (albo tylko w szczupłej mierze) zbieg zdarzeń przyniesie pomyślny zwrot tak, jak z wiosną 1862, kiedy już był bliski zwątpienia.

Józef Feldman na podstawie doniesień francuskiego chargé d'affaires w Petersburgu, Fournier'a, zaprzeczył twierdzeniu Lisickiego, jakoby Margrabia miał z nim serdeczne stosunki.

Aff. Etr. Russie, Corresp. pol. v. 225, relacja Fournier'a z 23/12 1861.

J'ai vu plusieurs fois M. Wiel. Il est peu disposé à l'abandon dans la conversation: je n'ai pu l'amener sur le terrain que je désirais, qu'après avoir passé des sujets qui en étaient bien éloignés et sur lesquels je lui parlais en toute franchise. Il m'adressa alors, tout d'un coup, cette question: „Est-ce qu'on ne vous parle jamais ici de la Pologne?” Je lui ai répondu que non, et que nous n'en parlions pas non plus; que le gouvernement russe, il y a six ou huit mois, avait cru, selon ses suppositions habituelles, que l'impulsion donnée à l'agitation polonaise venait de France; que nous nous en étions expliqués franchement et qu'on avait dû nous croire. Il me répondit: „Non, ce n'est ni de chez vous, ni d'ailleurs, qu'est venu toute l'agitation actuelle de la Pologne, c'est d'elle même”. — „Nous demandons bien peu de choses” — ajouta-t-il, „ce que l'on nous a accordé, il y a quelques mois: c'est peu, pour le moment c'est assez; mais qu'on nous le laisse mettre et pratiquer, nous mêmes, faire fonctionner les institutions que l'on nous a accordées”.

J'ai insisté pour savoir si l'Empereur, dont les sentiments sont si bons et généreux, se laissait convaincre de l'utilité qu'il y avait pour la Russie à accéder aux vœux raisonnables de la Pologne: sa réponse a été très caractéristique: „L'Empereur est très bon, ses intentions sont excellentes, ses vues très saines, mais tout cela reste dans son cabinet et n'en passe pas la porte. Il veut et ne fait point, se décider est une force: elle lui manque”.

Une autre fois revenant sur ce sujet, je lui disais que le gouvernement russe me paraissait souvent avoir depuis le règne d'Alexandre II des principes qui cadraient davantage avec ceux admis par les peuples éclairés et la civilisation actuelle. „Oui”, me dit-il, „les Russes aiment les principes généreux dont vous me parlez, comme ils aiment leurs images saintes, ils les placent très haut, et les éclairent du mieux qu'ils peuvent pour leur faire des signes de croix: mais ils ne les descendent point et ne veulent pas les mener par les sentiers par la crainte de les crotter”.

26. 12. 1861.

Le Marquis W. parmi ses projets de lois en a un sur l'acensement des paysans: c'est lui auquel il tient le plus. Je sais le secret gardé sur cette matière: je n'ai pas voulu lui adresser de questions que je considérais comme indiscretes, cependant, j'avais été assez frappé de ce que m'avait dit le Prince Gorczakow, pour qu'hier en causant avec le Marquis, je l'ai prié de répondre à une question: s'il était vrai qu'en 1846 les massacres de Galicie eussent réellement menacé de s'étendre en Pologne? Il m'a répondu: „Oui”, sans hésiter et que sans l'arrivée des Russes, c'eût été chose faite. „Aujourd'hui”, lui dis-je, „pourrait-on, si on le voulait, organiser de pareilles massacres en Pologne?” Après un moment de silence, qui cachait une grave préoccupation: „On pourrait”, répondit-il, „mais ce qui arrêterait, c'est la crainte que la contagion ne passe la frontière, et ne gagne le paysan russe, encore si ému de son émancipation et si peu satisfait de son sort”.

12. 3. 1862. (Russie v. 226). Je mets la plus grande réserve à voir M. Wiel... Il me disait lui-même: „Je ne vais pas vous voir souvent, chaque fois que je vais chez vous, on le sait. Ainsi je ne suis pas venu chez vous depuis près d'un mois, c'est que j'avais à faire un rapport à l'Empereur sur l'état de la Pologne. Je n'ai pas voulu vous parler avant qu'il fut lu, afin que le Prince Dolgoruki (le chef de la troisième section de la chancellerie impériale) ne put pas dire, comme il l'a déjà fait plus d'une fois, que j'avais vu le chargé d'affaires de France”.

Comme j'ai eu l'honneur de le dire à V. Ex. il est essentiellement peu communicatif, et ne parle que quand il se sent en toute sûreté. Il y a peu de jours, il m'a dit: „Vous devez trouver mon séjour à Pétersbourg bien long; j'y veux obtenir, avant de partir, ce qui sera ma plus grande action comme Polonais, l'acceptation de mon projet de loi sur l'acensement des paysans, cette loi est destinée à améliorer grandement les rapports entre les paysans et les seigneurs, à faire bonne la position sociale des premiers, mettre fin à des relations qui ne valent guère mieux, vis-à-vis de leurs seigneurs que le servage. Elle reconciliera toute la nation entre elle, elle la réunira dans un même amour de la patrie. L'Europe ne connaît de la Pologne qu'une Pologne nobiliaire, c'est cette Pologne qui a commis toutes les fautes qui ont fait de nous ce que nous sommes. Il faut une

Pologne, où toutes les classes ne soient plus divisées, où les droits de chacun soient égaux. Dans les villes les Juifs sont la population prédominante, ils sont pour ainsi dire notre tiers état, aussi faut-il leur rendre tous les droits qui en fassent des citoyens. Les paysans, devenus propriétaires, se rapprocheront de ceux-ci. Toutes les classes alors n'en feront qu'une. Ce ne sera plus, il est vrai, la Pologne nobiliaire, à laquelle l'Europe a jusqu'ici donné ses sympathies sans la bien connaître, mais ce sera la vraie Pologne". „Voilà" — me dit-il en terminant, et sa voix avait une véritable émotion, „voilà pourquoi la noblesse polonaise me considère comme un traître; je suis aussi noble que le plus noble d'entre elle, mais je crois être plus qu'elle de mon siècle, et mieux aimer la Pologne".

Petersburg, dnia 5/17 maja 1862

Kochany Zygmsiu. Ponieważ Mama wyjechała już zapewne¹⁾... udzieli jej wiadomości...

Co do komitetów, pomimo zżymania się, w miejsce stałego włościańskiego komitetu dla Państwa, odesłano nasze oczynszowania pod rozbiór specjalnego, złożonego pod prezydencją W. Księcia Konstantego z Panina, Czewkina, Wałujewa, mnie, Tymowskiego i Płatonowa, oraz Enocha jako referenta²⁾. Ostatni przygotował rys historyczny i kwestie do rozbioru, i pierwsze posiedzenie mamy mieć pojutrze w poniedziałek. Enoch miał już kilka osobnych konferencyj z W. Księciem, który okazuje się dobrze usposobionym³⁾. Ja dzisiaj jadę do Pawłowska na obiad u wielkich księstwa Konstantów z pocziwym generałem hr. Sumarokowem, który ciągle między mną i wielkim księstwem pośredniczy⁴⁾.

¹⁾ Margrabina 20 maja była jeszcze w Warszawie, czekając na list zapowiedziany i zwierzała się ze smutnych przeczuć: „C'est bien triste de voir ainsi toutes les espérances détruites, les unes après les autres, car je t'avoue que je commence à craindre que toutes les réformes promises ne finissent par des mots quand même on ratifierait tous les projets discutés dans le Conseil d'Etat; si la direction générale n'est point changée, tous ces projets resteront lettre morte. Dans le pays et ici à Varsovie aussi on n'espère plus qu'en toi".

²⁾ W dzienniku ekspedycji pod d. 15 maja zanotowano zawiadomienie ze strony w. ks. Konstantego o utworzeniu tego komitetu i powołaniu Wielopolskiego.

³⁾ Por. Lisicki I. 318. Wedle biografii Enocha z Przeglądu Lwowskiego (X. 454-6 i) pomógł Wielopolskiemu nie tylko u w. ks. Konstantego i Heleny. „Wybitnym rysem umysłu Enocha była łatwość chwywania myśli gotowej, którą umiał rozwijać, komentować i ubierać. Stał się chodzącym komentarzem Margrabiego". Bywał u dworu, miał wpływ na ks. Gorczakowa.

⁴⁾ W papierach Wielopolskiego dotyczących podróży do Petersburga (teka XXIII archiwum w Chrobrzu) jego zaproszenie 23 kwietnia (st. st.) na jutrzejszą herbatę, na której mieli być w. księstwo, którzy, jak zapewniał, „seront charmées de Vous y rencontrer".

Zmiana co do składu i natury komitetu należy się księciu Gorczakowowi oraz W. Księżciu. Skutkiem tej zmiany wytargowało się i drugą co do Żydów, względem których pomimo nalegań hrabiego Błudowa a raz nawet zebrania się całego komitetu, który przez parę godzin na mnie czekał, usuwałem się od udziału. Błudow wyjechał do wód, a pod przewodnictwem zastępcy jego Modesta Korffa⁵⁾ złożony teraz będzie osobny komitet. Sądzę, że w obu narady skończą się mniejwięcej z upływem naszego maja. — Co do ogólnego położenia stanowczo nic nie ma postanowionego. W. Księżę Konstanty i żona jego, którzy wielce zapaleni są za Warszawą i mówią o zamiarze nauczenia się po polsku, chcieliby zgodnie ze mną, żeby zaraz naznaczono członka rodziny cesarskiej, któryby tu przebywając aż do ustalenia u nas normalnego rzeczy stanu zajmował się wszystkimi interesami Królestwa, mnie zaś, żeby zaraz z władzą cywilną do nas posłano. W. księżna Helena, także w tych jest myślach. Ks. Gorczakow, który gorętsze niż kiedykolwiek czyni mi oświadczenia, przeciwny jest takiemu niezwłocznemu zamianowaniu W. Księcia, a przeciwny może z obawy o osobiste swoje wpływy, gdyby ktoś tak wzrósł tu obok niego, lecz jest za powołaniem mnie niezwłocznie do zarządu cywilnego obok Lüdersa; wszakże przeszkodą przeciw temu główną u góry ma być przeciwne temu oświadczenie się Lüdersa. Cesarzowa zawsze dobrze usposobiona dla mnie, od czasu pobytu w Carskiem Siole większy wpływ na bieg spraw zyskała. Zdaje się, że do zarządu cywilnego dodadzą Lüdersowi Rosjanina i z wielu okoliczności wnosić można, że powołano w tym celu z zagranicy Milutyna⁶⁾, brata ministra wojny⁷⁾, który się odznaczył zasadami demagogicznymi w kwestii włościańskiej a usunął się z powodu nominacji do spraw wewnętrznych Wałujewa, który był jego podwładnym. Nie wiadomo, czy Milutyn przyjmie; może za przybyciem oddadzą jemu sprawy wewnętrzne a Wałujewa do nas przeznaczą, ten ostatni jednak oświadczył się za niezwłocznym powołaniem W. Księcia i mnie. — Takie obsadzenie zarządu cywilnego obok Lüdersa ma być stanem przechodnim i tymczasowym, a W. Księżę ze mną w dalszej perspektywie. Temu wszakże nie można dowierzać. Jeżeli Milutyn jako tako obecnym trudnościom podoła, a przytem da gruby jaki wystrzał z prawodawczego działa⁸⁾, do czego np. kwestia skupu czynszów huczną demagogiczną sposobność mu poda, w takim razie ta miła tymczasowość przedłużać się będzie bez końca. Osoby niektóre znające dobrze Milutyna wnoszą, że jeśli przyjmie, to z przewróceniami swemi wyobrażeniami o administracji nie długo się utrzyma. — Zamierzam przetrwać oba komitety, a po ich ukończeniu napisać list

⁵⁾ Modest, syn Andrzeja, bibliofil i historyk, dyrektor Ces. Biblioteki Publicznej i członek Rady Państwa. Znał język polski.

⁶⁾ Mikołaj Aleksiewicz Milutin (1818—1872).

⁷⁾ Dymitr (ur. 1816).

⁸⁾ Por. Lisicki I, 319.

do Cesarza z żądaniem, jako członek Rady Stanu, urlopu za granicę na rok jeden i zamierzam to uczynić bądź w razie niezapadnięcia żadnej decyzji, bądź w razie powołania innej osoby do cywilnego zarządu. — Audiencji u Cesarza nie miałem i nie żądałem; gdy Gorczakowowi z listu twego z 2 maja odczytałem, a z następnego udzieliłem w tłumaczeniu francuskim niektóre ważniejsze miejsca⁹⁾ i gdy jak zwykle zażądał

⁹⁾ Extrait d'une lettre du 5 mai 1862. O manifestacjach młodzieży w kościele św. Krzyża 3 maja. Udział uczniów gimnazjalnych. „Dans l'aventure de Sainte Croix les classes préparatoires pour la haute école, ainsi que la faculté médicale, n'eurent aucune part... Hube ne sort pas de son apathie; il vient d'organiser un comité pour régler l'orthographe... et prépare des changements dans l'organisation de la Commission ainsi que dans la loi d'instruction publique à peine sanctionnée par l'Empereur. Tout cela ébranle la confiance du pays dans l'efficacité de la réforme des écoles”. Zatwierdzenie wyroku łagodnego na sprawców 8 kwietnia przez X departament senatu głosami znacznej liczby Rosjan liberalizujących. „Les idées ultra radicales et progressistes prennent ici racine parmi eux bien plus encore que parmi nous. Le parti du bouleversement gagne chaque jour de nouveaux adhérents, surtout parmi les militaires et beaucoup d'entr'eux voyant que l'édifice chancelle par le manque d'une initiative de progrès en haut, prend d'avance ses mesures pour ne pas se gêner les affaires avec ceux d'en bas, car le parti du mouvement d'ici est en rapport avec le même parti à Pétersbourg et à Moscou... Ne voit-on pas à Pétersbourg qu'on marche vers un abyme, on ne maintiendra plus longtemps la Pologne par le terrorisme militaire, car bientôt dans l'armée tous les éléments de terreur feront défaut. Je regarde pour l'Empereur le printemps actuel comme un moment décisif et historique. Le calme européen apparent Lui permet encore de profiter de cet instant pour s'assurer la victoire sur le parti de bouleversement chez nous, où la tâche est plus facile qu'en Russie et ce qui sous beaucoup de rapports réagirait sur la Russie. Mais pour cela il faut le courage civil de la confiance, ainsi que celui de repousser les insinuations des cervaux bureaucratiques étroits qui ne sont pas à la hauteur de l'importance historique et solennelle de ces journées...”.

W tymże dniu po odebraniu listu Margrabiego z 3 maja nakreślił Zygmunt Wielopolski w swym dzienniczku takie uwagi: ... „Nie widzę celu Rady Stanu, celu żadnych instytucji a nade wszystko użyteczności pracy Ojca, jeśli lada osioł jak Tymowski, lada łajdak, jak Płatonow, mają je niweczyć... zaproszenie na obiad do Cesarza, wszelkie grzeczności uważane za kaptację, za sposób sekwestracji Ojca w Petersburgu. Zmiana wszelka prawa edukacyjnego poza obrębem prac Rady Stanu i pracy Ojca na komitecie mężów zaufania ad hoc przez Cesarza powołanych przy zachowaniu dzisiejszych stosunków z dworem zniweczyłaby położenie Ojca w kraju i zrobiłaby takowe bezużytecznym dla Cesarza, czego łajdak Płatonów z serca sobie i nam życzy... Z dobrego źródła dowiedziałem się, że lord John Russel przyzwał Zamoyskiego (Władysława) i Czartoryskiego, aby im udzielić rady, że chcąc służyć sprawie polskiej powinni popierać Ojca wszelkimi siłami, zagranicą jak i w kraju. Że jeśli nie korzystnego do przyszłej wiosny dla Polski nie zajdzie na tej drodze, wówczas ministerium w Parlamencie silnie kwestię podniesie, lecz, że ku temu konieczne jest potrzebne, aby w kraju niczem spokojność naruszoną nie była”.

ich ode mnie dla Cesarza, dałem mu tylko te ostatnie po niejakiach trudnościach, objaśniając, że nie chciałem, aby to miało pozór reklamy i przypominania się. — Po ukończeniu prac w Komitecie Cesarz ma zamiar wezwać mnie dla objaśnienia mi swoich zamiarów, a jak twierdzi Gorczakow, ma mieć we mnie zupełne zaufanie...¹⁰⁾. Wszystkie zachody Gorczakowa są teraz, aby rozstanie się ze mną nie miało pozorów zerwania, aby więc list mój był bez koloru. Zamierzam w każdym razie wyrazić jako powód żądania obecne położenie spraw publicznych, a mniejsza lub większa moc barwy zależy będzie od okoliczności za tę parę tygodni. — Enocha działanie jest tu bardzo pożyteczne, nie tylko co (do) projektu oczyszczania; widuje on najważniejsze osoby, o mnie i mojem położeniu w kraju przytacza fakta, o jakich mnie mówić by nie przystało. Chociaż wrażliwy na ducha, jest on mocno przekonany, iż kolej na mnie niezadługo przyjdzie. — Bawi tu bar. Budberg¹¹⁾, z Berlina, bardzo dla mnie życzliwy i jawnie z tym się oświadcza, niemniej jak bar. Seebach, poseł saski w Paryżu. O nieboszczyku kanclerzu sprawdza się, że krótko przed śmiercią pisał o mnie i o naszych sprawach list do Gorczakowa, który okazywał był Cesarzowi. Pani Keller z niemałym moim żalem przed tygodniem opuściła Petersburg wracając z mężem do Mińska. — Po załatwieniu się z komitetami i z listem do Cesarza, jeśli, jak mniemam, nic innego nie zajdzie, udam się prosto do Berlina, gdzie parę tygodni zabawić zamierzam dla naukowego rozpatrzenia się po długiej przerwie w tych zajęciach¹²⁾. Tam będziesz mógł przybyć do mnie, także dla rozmówienia się o interesach, między innymi dzierżawy Książa i Moczydła, co do której czasu trwania i anszlagów rzecz dojrzała z Amouroux i Hałatkiewiczem regulacyjnie, z Radomyskim¹³⁾ ekonomicznie przygotować należy przy wzglądzie na podniesione ceny dóbr i feraliów. — Wtedy także z Berlina zniósłbym się z Mamą co do czasu i sposobu jazdy naszej do wód, w którym to celu zjechać byśmy się z nią mogli w Wrocławiu, oraz co do dalszego pobytu za granicą, gdy do kraju wracać z wielu względów mi nie wypada w położeniu rzeczy, jakie przypuszczam. Zdrowie moje dobre...¹⁴⁾.

Petersburg, 7/19 maja 1862

Kochany Zygmsiu, pisałem do Ciebie onegdaj przez kuriera angielskiego. Dzisiaj dodaję o odwiedzinach w Pawłowsku, że W. Książa jest

¹⁰⁾ Kropki w rękopisie.

¹¹⁾ Andrzej Budberg posłował w Berlinie a od r. 1862 został ambasadorem w Paryżu.

¹²⁾ Lisicki I, 319.

¹³⁾ Różni funkcjonariusze administracji („menażerii”).

¹⁴⁾ Tak też telegrafował żonie 23 maja: Santé bonne, humeur s'améliore. Partez sans gros bagages. Lettre partie lundi.

bardzo dobrze usposobiony pod względem oczynszowania i że rzecz zapewne na 2 posiedzeniach załatwi się; dziś, jak już doniosłem, ma być pierwsze¹⁾. Co do ogólnej sytuacji, znalazłem obojga w tych samych usposobieniach i dla mnie i dla rzeczy. W. Książę co do oczynszowania chciałby się tak zachować, aby i o nim nie powiedziano, jak o Gorczakowie, Wałujewie i Meyendorffie, że są pod moim urokiem, co, jak twierdzi W. Książę, zmniejsza wpływ ich u góry, chce więc wynaleźć podstępne jakie kwestie, w którychby różnicę zdania objawił.

Wczoraj w południe wezwał mnie do siebie Gorczakow i przy oświadczeniu, że położenie moje osobiste coraz się obraca ku lepszemu i czas mój się zbliża, dodał, że Cesarzowa do tego stanowczo się przyłożyła i że kazała mu powiedzieć, abym przy pierwszym widzeniu się z Cesarzem był dla niego uprzejmniejszy (plus aimable) niż na owym obiedzie, gdzie znać było, że źle byłem usposobiony.

Głównym powodem wezwania przez Gorczakowa były stosunki z X. Felińskim²⁾. Odczytał mi list Lüdersa do niego (Gorczakowa) pisany, w którym opowiedziawszy Lüders rozmowę, jaką miał z Arcybiskupem przy udzieleniu mu pism Księcia przesłanych do Rzymu z powodu niewłaściwie nadesłanego i rozgłoszonego w duchowieństwie listu od Papieża, oraz o Nuncjuszu, mówi, że znalazł X. Felińskiego źle dla Rządu usposobionego, że zażądał Arcybiskup, aby agentów policyjnych nie posyłano do kościołów, czego gdy Lüders odmówił, X. Feliński zagroził, że upoważni prywatne nabożeństwa po domach, na co znowu odpowiedział Lüders, że to byłoby przeciwne przepisom o gromadnych zebraniach³⁾. Jak korespondencje swe z Rzymem o liście i nuncjuszu poprzednio już, tak teraz komunikował mi Książę list, jaki do X. Felińskiego przygoto-

¹⁾ W dzienniku ekspedycji obok daty I posiedzenia uwaga: La séance a eu lieu le 7/19 mai 1862 et le projet a été adopté par la majorité des membres du comité.

²⁾ Por. Lisicki I 320, ed. fr. II 297 i n. — W dzienniczku swym Zygmunt Wielopolski zanotował pod d. 10 maja: „...Arcybiskupa, którego z objazdu części diecezji powrócił, zastałem niezmiernie rozjątrzonego i zachwianego, czego dowodem najlepszym jest list załączony, którego chciał drukować po wiadomym artykule w Gazecie Codziennej z Dziennika Poznańskiego przedrukowanym. Władze, a mianowicie Krzyżanowski niedorzecznymi odezwaniami i poleceniami ciągle go drażnią. I tak polecił mu Jenerał Gubernator przez odezwę Hubego, aby zakazał wieczorem oświetlać statuy Matki Boskiej przed Bernardynami na Senatorskiej i Kapucynami na Miodowej. Za kazanie u S-o Jana..., gdzie żadnej nie było aluzji politycznej, prześladowają księdza. — Arcybiskup w rozmowie ze mną stawiał wiele żądań niedorzecznych, także między innymi niewtrącanie się policji w porządek wewnątrz kościołów; obiecał mi, że czas jeszcze niejaki nie przerzuci się na stronę opozycji. Wogóle znalazłem go na złej drodze, zarażonego duchem opozycyjnym, którego potępia wszelkie działania władzy i rządu”.

³⁾ Feliński: Pamiętniki II 176 i n.

wał i który po przedstawieniu Cesarzowi miał wyprawić⁴⁾). Książę Górczakow z tych okoliczności zaczerpnął nowy powód poparcia mnie u Cesarza, przy czem temuż o pożyteczności udziału ks. Łubieńskiego do tych spraw nadmienił. Przypomniałem Księżciu, że w ostatnim moim memoriale do Cesarza taki obrót rzeczy z X. Felińskim był mniej więcej przewidziany. Gdy Książę, bez nalegania wszakże, oznajmił, że użytecznym byłoby, abym ja w miarę własnego uznania rzeczony list Księcia poparł listem od siebie do Arcybiskupa, odmówiłem tego z powodu, że póki nie mam odpowiedzialnego położenia w zarządzie kraju, od takich kroków wstrzymać się muszę, a gdy Książę dodał, że taki krok z mej strony byłby dla Cesarza nowym dowodem guwernementalnych moich usposobień, odpowiedziałem, że, jeśli dotąd Cesarz inne ma o tym przekonania, taki krok mój by mi go nie nadał. — O tym Ci piszę, abyś i sam i, jeżeli Kochana Mama jest jeszcze w Warszawie, przez nią i przez ks. Prokopa⁵⁾ ponowił u Arcybiskupa uwagi o potrzebie większego umiarkowania w tych stosunkach, mianowicie co do odpowiedzi na list,

⁴⁾ Z d. 7/19 maja przytoczony przez Felińskiego w Pamiętnikach II 173-5.

⁵⁾ Prowincjał kapucynów prowincji polskiej, „znany niegdyś w świecie pod nazwiskiem Leszczyńskiego”, według Pamiętników Felińskiego (II 210’) „pozyskał nie tylko w Warszawie, lecz i w całym kraju wielką cześć i zaufanie, tak iż go za świętego niemal uważano”. Interweniował też sam Zygmunt Wielopolski zaraz po otrzymaniu tego listu 26 maja, jak donosił Margrabiemu: ... je me suis empressé de me rendre chez l’archevêque Feliński, que j’ai trouvé occupé à étudier la lettre du prince Gortchakoff et à y répondre. — Les rapports entre l’Archevêque et le Château ont changé en bien, et comme les chicanes de la police dans les églises ont cessé, il se dit parfaitement satisfait du gouvernement local pour le moment. En effet ces chicanes étaient de nature à produire de l’irritation: les agents subalternes se permettaient de faire l’inspection des livres de prières devant les offices. — J’ai tâché de raffermir l’Archevêque dans la bonne voie sur laquelle je l’ai trouvé, et il a protesté contre l’intention de faire de l’opposition par parti pris. Tant vis-à-vis du pays que de l’Empereur il veut avoir la conscience nette, et c’est à cet effet qu’il réclame et qu’il est décidé à réclamer, en tant qu’il sera en son pouvoir et de son ressort, contre toute mesure du gouvernement qui pourrait entraîner l’excitation des esprits et le trouble du calme qui règne pour le moment. — J’ai cru bon d’ajouter à la fin de la conversation, que le passage de l’Archevêque à l’opposition, au parti du mouvement vous mettrait dans l’impossibilité d’accepter le gouvernement civil du pays, s’il vous était offert. J’ai vu que ceci a fait sur lui une profonde impression. — Du reste il n’est pas étonnant qu’on perd quelque fois patience avec ce qu’on appelle le Château, c’est à dire tous les gros et petits chiens qui se nourrissent de l’état de siège. J’excepte Lüders, qui est toujours également passif. Pour caractériser cette engeance on espère au Château que le projet d’acensement ne sera pas ratifié à Pétersbourg que toutes les autres réformes. — Je n’ai pas parlé à l’Archevêque de l’abbé Lubieński, me réservant de lui en faire parler par d’autres.

jaki do niego od Gorczakowa nadejdzie. Jeżeli powołanym będę do władzy, jednym z warunków z mej strony będzie, aby żądania duchowieństwa, których rozpoznaniem na wniosek X. Felińskiego tu przed wyjazdem Jego zajęto się, były załatwione. Z drugiej zaś strony, gdyby w chwili mego powołania do rządu stosunki między Arcybiskupem a Rządem były zerwane, mogło by to być dla mnie powodem odmówienia z mej strony udziału w Rządzie. Mogłem w swym czasie walczyć z Fijałkowskim i obalamuconym jego duchowieństwem, na co zarządzenie przeczuwałem i upatrywałem w zmianie zwierzchnika i nowym duchu od niego wychodząc mającym. Ta zmiana przez moje ręce ziściła się w X. Felińskim. Jeżeliby on zaś stanął w tym samym co Fijałkowski względem Rządu położeniu, ja odmówiłbym obowiązków, z których wypływałaby dla mnie potrzeba ponowienia walki dawnej a zarządzenia już pozbawionej. Zamiast zamierzonego przeze mnie od początku stopniowego polepszenia się rzeczy w tych stosunkach i w Rzymie i tu i w Warszawie otwarłaby się przepaść odmetu we wszystkim⁶⁾.

Przez panią Meyendorff, odmiennego wszakże zdania będącą, dałem wiedzieć X. Łubieńskiemu, że przeniesienie się jego do Warszawy uważam za pożądane, i o tem nadmieniałem Gorczakowowi. — Trzeba starać się naprowadzić Arcybiskupa, aby on ściągnął Łubieńskiego na owe jakieś familijne beneficium, o co tenże uczynił już podanie. — Wszystko to z wielką ostrożnością i w tajemnicy największej traktować wypada.

Budberg, bardzo się zajmujący położeniem mojem, dał się z tem słyszeć onegdaj, że powołanie mnie najpóźniej w 3 miesiącach zdaje mu się nieochybnę, a Gorczakow, gdy mu powiedziałem o żądaniu znacznie dłuższego urlopu, okrzyknął się, dodając, aby żądać go na 3 miesiące... Książę Gorczakow z wielkim ubolewaniem udzielił mi N. 128 dziennika „Le Monde” z dnia 11 maja mieszczący w sobie list X. Felińskiego⁷⁾.

O tem, że pisałem do Ciebie, abyś wpłynął na Arcybiskupa, zamierzam powiedzieć Gorczakowowi. Z dobrego źródła powziąłem wiadomość o sposobie widzenia rzeczy naszych przez Ministra wojny⁸⁾. Przeciwny on jest powołaniu Polaka do cywilnego zarządu jako zbyt późnemu albo zbyt wczesnemu. Powiada, iż byłby był za tem w r. 1856, lecz że teraz rzeczy za daleko zaszły i przyjdzie do wybuchu, a stąd do krwawej represji, tak iż nawet powołanie Rosjanina i wybór osoby jest podrzędne, że dopiero po uśmierzeniu wybuchu może być mowa o powołaniu Polaka. To zdaje się objaśniać owe odkładania do kilku miesięcy i niedowierzanie osobie, póki w ich oczach wybuch jest bliski. Gdy znowu rzeczy spokojnie przeminą, powiedzą zapewne, że wszystko jest dobrze i nie ma powodu zmiany. Nie widzą, że odkładaniem i powiększa-

⁶⁾ Lisicki I 325, ed. fr. II 300.

⁷⁾ Por. Lisicki I 320, ed. fr. II 298, Przyborowski IV 131/3 i 392—9.

⁸⁾ Milutyn.

niem zdrażnienia, jak także w duchownych stosunkach, sprowadzić mogą to czego się obawiają⁹⁾.

W stosunkach z Arcybiskupem potrzebna nam jest ostrożność i z tego względu, ażeby go od nas nie odstęrczyć, a tem samem do reszty w partią ruchu nie pchnąć¹⁰⁾.

⁹⁾ Zygmunt Wielopolski w dzienniczku pod dniem 10 maja zanotował: „Wiadomości rozsiane przez Krzyżanowskiego o odesłaniu do ministra Oświecenia w Cesarstwie projektu edukacyjnego i projektu włościańskiego do komitetu do tej kwestji na Cesarstwo w Petersburgu ustanowionego najgorsze naturalnie zrobiły wrażenie, zachwiały właśnie najporządniejszych i najrozważniejszych ludzi. Uważają oni także to postępowanie w Petersburgu za zaprzeczenie zasady autonomii silniejsze, aniżeli było istnienie Departamentu Polskiego przy Radzie Państwa. — Dobry wpływ wywarty tutaj przez pobyt Ojca i działanie jego w Radzie Stanu już jest zniweczony; nastąpiło zwątpienie przy silniejszym niż kiedykolwiek a słusznym powątpiewaniu o szczeroci Rządu co do wykonania nadanych już reform... — Chwili do stracenia w Petersburgu nie ma, jeśli Ojciec nie chce wrócić do kraju z zadaniem zupełnie niepodobnym do wykonania lub ze stanowiskiem zwichniętym... Wedle wiadomości doszłych tu z Paryża, za których autentyczność nie gwarantuję, Napoleon III miał mieć z Kisselowem poufną rozmowę, w której po przyjacielsku doradzał Cesarzowi, aby w ciągu roku zaspokoił słuszne życzenia i dążności Polaków, gdyż opinia we Francji silnie się zaczyna sprawą polską interesować, on zaś jako wybrany ludu francuskiego, opinii tej z czasem zadość uczynić będzie mógł być zmuszonym. Po rozmowie tej miała prasa odebrać insynuację, aby sprawą polską nieco cieplej się zajmowała. W Krakowie zaszedł kompromis między miastem i gubernatorem. Tenże upoważnił śpiewanie w kościołach, byleby poza kościołem żadnych nie było tłumnych zebrań i wrzawy”.

W dalszym ciągu 15 maja dopisał: „Widziałem się z Sobieszczańskim. Hube ciągle zostaje w bezczynności niechętniej i przeciwnej wszystkiemu, co jest utworem ojca. Dziennik Powszechny kona z braku funduszw... P. Andrzej Zamojski był się zgodził na należenie do rady nadzorczej dziennika, o jakiego założeniu zamyśla Ludwik Krasieński. Ten wiedząc, z kim ma do czynienia, na piśmie zażądał przyjęcia uprojektowanej organizacji. Nie wyszło kilka dni, kiedy... w skutku nalegań tzw. mężów zaufania cofnął się. Ludwik K. dlatego sam nie odstępuje, ale co z nim rzecz ułożyli, zachwiali się. Od Łęskiego zażądano opinii na piśmie co do projektu sądu politycznego. Zniósłszy się ze mną zaopiniuje on, że pierwotny projekt Ojca uważa za właściwy i dobry, ale że zastosowanie go dzisiaj byłoby nie na czasie”. A 21 maja w brulionie listu do Margrabiego wiadomość zdobyta „przez niedyskrecją poczciwego naszego vicekonsula”, że „lord Napier coraz dla Ojca korzystniej raportuje gabinetowi swemu”.

¹⁰⁾ 24 maja telegrafował do syna Zygmunta: D'après ma lettre 7/19 sondez exactement pour arriver ici sur mon appel probable bientôt — 26 maja: Santé, humeur très bonnes, après vos lettres du 19 arrivée ici inutile. 27 maja: Humeur parfaite, combinaison Pawlowsk, télégraphirai mon départ prochain pour Varsovie. 29 maja: Sollicitez castellan suspendre lettres d'invitation. Santé, humeur invariables. Kasztelan to zapewne Leon Dembowski (por. P. Śl. Biogr. V).

Po przewiozę, do jakiej tu dążą, rzeczywiście zastanowić się wypadnie, czy można jeszcze będzie przyjąć powołanie, czy też tylko pod nowymi warunkami.

Petersburg, d. 17/29 maja 1862

Kochany Zygmsiu, odebrałem listy wasze z d. 20 i 21 bm., dodatek do Twojego mocno mnie zgryzł. Mój ostatni list był z d. 7/19, posłany przez Laskiego. Odtąd wypadki tak się tu cisną, że głównych tylko dotknę¹⁾.

¹⁾ Na te dni przypada określenie ostateczne warunków, pod którymi Wielopolski miał objąć władzę. Z powołaniem na dawniejsze swe oświadczenia sformułował je raz jeszcze i podpisał 11/23 maja: ... notamment dans mes deux mémoires du 13/25 novembre 1861 et 3/15 février 1862 se trouvent exposées mes idées et mes principes sur l'administration du Royaume de Pologne ainsi que sur les questions politiques qui s'y rattachent. En m'y référant entièrement, je résume ici les points suivants: 1-o les institutions octroyées par Sa Majesté l'Empereur notamment celles du Conseil d'Etat, des Conseils de District et de Régence et des Conseils municipaux, suffisent aux besoins du pays: un statut général quelconque comme loi politique, même la revision du Statut organique de 1832, ne semblent pas opportuns, le développement progressif des institutions déjà octroyées pouvant s'effectuer au moyen de lois spéciales émanant pour chaque cas séparé de la haute initiative de Sa Majesté. Un complément cependant dès à présent nécessaire des institutions accordées, c'est une administration qui aussi bien dans les sphères supérieures du Conseil d'Administration et des commissions administratives, que dans celles de Régences, serait basée sur l'autonomie du Royaume: administration, dont les actes ne relèveraient en rien des autorités constituées de l'Empire et dont le personnel serait choisi de manière à concilier les intérêts du service de l'Empereur avec les voeux et besoins du pays et la confiance du Gouvernement avec la considération des administrés.

2-o L'autonomie administrative du Royaume n'implique pas l'exclusion des fonctionnaires russes des emplois publics... Il y a des emplois publics pour lesquels il est désirable qu'ils soient dans une grande proportion remplis par des fonctionnaires russes. De ce nombre... sont ceux dans les tribunaux qui seraient institués pour le jugement des crimes et délits politiques... 3-vo Quant aux rapports du Royaume de Pologne avec les provinces occidentales de l'Empire, mon mémoire du 3/15 février 1862 contient ce qui suit: „Avec l'établissement dans le Royaume de Pologne d'un régime stable, répondant au juste voeu d'autonomie, le calme y renaissant réagirait favorablement sur les provinces occidentales de l'Empire, provinces dont l'agitation et les désordres sont en grande partie le retentissement de ceux du Royaume. Ces provinces se renfermeraient alors exclusivement dans les intérêts de leur administration locale sans communauté avec le Royaume dont elles sont séparées par une frontière immuable.

4-Quant aux rapports avec le clergé catholique du pays, j'ai dans mon allocution au clergé de Varsovie du 22 mars/3 avril de l'année passée exprimé: que comme membre du Gouvernement de S. M. je ne permettrai à personne de s'affranchir arbitrairement des lois établies, que j'écouterai favorablement les plaintes qui seraient élevées contre des restrictions iniques et en tant que

Sprowadzony tu rzeczywiście brat Ministra wojny silnie za mną się oświadczył i naczelnictwa części cywilnej w Królestwie czy nie przyjął, czy wcale sobie nie miał ofiarowanego. Wielki książę Michał odmówił namiestnikostwa i cała familia cesarska za w. księciem Konstantym i za mną oświadczyła się i wpływała. Z drugiej strony stosunki z Arcybiskupem i zdarzenia ostatnie warszawskie stanowczą decyzją czyniły konieczną i bytność Enocha ją przyspieszyła: poparli ją silnie Gorczakoff, Wałujew, Meyendorff a nawet Dołgoruki i podobno Minister wojny, a zwłaszcza W. X. Konstanty, który na zwołany w tym celu komitet po raz pierwszy był w sprawach polskich wezwany. Przygotowaniem do takiego powołania W. Księcia na komitet było już przewodniczenie jego w osobnym komitecie do sprawy oczynszowania, który prawo nasze pomyślnie na jednej blisko pięciogodzinnej sesji załatwił²⁾. Utrzymała się tabela donacyjna bez zmian żadnych, jak to przewidywałem. W kilka dni później pod prezydencją barona Modesta Korffa prawo żydowskie przeszło bez żadnej zmiany³⁾. Co do oczynszowania oddzielne zdanie oświadczyli Płatonoff i Czewkin, co do Żydów sam Płatonoff. Prawo żydowskie Cesarz bez zmiany zatwierdził, oczynszowanie ma W. Książę jutro do zatwierdzenia przedstawić. — Za pośrednictwem ks. Gorczakowa wezwany zostałem do Cesarza do Carskiego Sioła, d. 26. Audiencja trwała blisko godzinę: oznajmił mi w wyrazach bardzo łaskawych, że w. księcia Konstantego przeznaczył na namiestnika mającego władzę nad służbą tak cywilną jak wojskową, a mnie pod Nim na zarządzającego częścią cywilną, że uważa, iż wyjazd W. Księcia nastąpić dopiero może później, gdy rzeczy wrócą do normalnego stanu, że zaś chciałby, abym ja do Warszawy udał się jak najrychlej i jeszcze pod

je trouverais ces réclamations fondées, je tâcherais, dans les limites de mes attributions, d'y apporter remède en le soumettant à la haute décision de notre Auguste Souverain.

W koncepcie tego oświadczenia we wstępie było wyraźnie powiedziane: Son Ex. le P-ce Vice-Chancelier m'ayant demandé un exposé succin(c)t des points principaux sur lesquels je croirais pouvoir m'appuyer dans l'exercice des fonctions de chef du pouvoir civil dans le R-me de Pologne, au cas qu'il plût à S. M. de me confier cette charge, j'ai l'honneur d'exposer à S. M. ce qui suit....

²⁾ Zdaje się do tego powiedzenia odnosi się zapiska Gorczakowa: La loi d'acensement sera examinée non dans le plenum, mais dans une réunion privée chez Monseigneur le Grand Duc Constantin, composée de Son Altesse Impériale, du c-te Panine, du marquis Wielopolski, de M-s Valouiew, Thevkin, Tymovsky et Platonow, avec Enoch pour rapporteur, s'il peut rester quelques jours de plus à St. Pétersbourg. Samedi.

³⁾ W dzienniku ekspedycji pod 22 maja zawiadomienie o zebraniu tego komitetu nazajutrz z uwagą: La séance a eu lieu au 2-me département de la chancellerie particulière de S. M. l'Empereur et le projet a été adopté à la majorité excepté un membre M-r Platonow.

namiestnictwem Lüdersa zaczął pełnić swe obowiązki, mianowicie zajął się wprowadzeniem w wykonanie 3 praw, które potwierdzone z sobą przywiozł. Odczytał ze mną rekapitulację przeze mnie przygotowaną czterech głównych punktów podanych przeze mnie różnymi czasami memoriałów oświadczając zupełną swą zgodę, dodał, że jest już przygotowany projekt przepisów co do rozdziału władzy cywilnej i wojskowej, który do uwag komunikowany mi będzie, że również otrzymam protokół narad odbytych co do żądań duchowieństwa między Płatonowem, Wałujewem i Błudowem⁴⁾ i że na miejsca wyższej administracji upoważnia mnie kandydatów przedstawić. Dodał także, że posada gubernatora wojennego warszawskiego będzie zniesiona, skoro stan oblężenia ustanie. Ściskając się ze mną oświadczył ze łzami w oczach, że od czasu jak wziął to postanowienie, jest mu, jak gdyby kamień był mu spadł z serca, że powołując mnie daje dowód swego zaufania nie tylko mnie, ale i krajowi i miłości swej dla niego. — Nazajutrz miałem razem z Enochem⁵⁾ długie posłu-

⁴⁾ 5 czerwca Wielopolski upomniał się: Les demandes du Clergé catholique... formulées au Conseil d'Etat par l'abbé Majertchak, ainsi que d'autres réclamations en matière ecclésiastique, ont été, par ordre de S. M. l'Empereur, renvoyées à l'examen d'une conférence spéciale, ... dont le protocole a été soumis à l'Empereur. S. M. ayant sur ma demande consenti qu'avant mon départ pour Varsovie je prenne connaissance de ce protocole et des hautes décisions survenues, j'ose prier V. A. Impériale de me faire communiquer ces documents, d'autant plus, que je me verrai peut-être dans le cas, comme j'ai eu l'honneur de l'exprimer à Notre Auguste Maître, de faire des observations concernant cette matière. — Na marginesie widocznie w. ks. Konstanty napisał: J'écris à Płatonow pour que le document en question Vous soit communiqué. Mais le protocole étant en russe, et très volumineux, je crains qu'il ne vous soit pas d'une grande utilité dans ce moment. Je suppose qu'à Varsovie vous en trouverez une traduction correcte. — Poniżej ołówkiem Wielopolski nakreślił instrukcję dla pośredniczącego w tej komisji, zapewne Enocha: Dites à Monseigneur que je demande le protocole en russe ayant quelqu'un pour me faire traduire verbalement. — 8 czerwca Wielopolski dowiedziawszy się z protokołu, że Aleksander II zgodził się na prośbę duchowieństwa w sprawie małżeństw mieszanych wrócić do norm obowiązujących przed r. 1836, co jednak komitet rozpatrujący tę kwestię złączył z negocjacjami ze Stolicą Apostolską, przedłożył pożyteczność bezwzględnego wprowadzenia w życie tych postanowień dla pozyskania kleru.

Na akcie aprobata W. Księcia pod datą 9 czerwca.

⁵⁾ Enoch do Wielopolskiego (własnoręcznie, bez daty): Otrzymałem telegram od Potockiego, który wczoraj przybył do Warszawy i donosi mi, że wrażenie ostatniej kombinacji najlepsze. O 6-tej jestem na obiedzie u ks. Gorczakowa, gdzie załatwię kwestię uposażenia, mieszkania, klasy i munduru, a donoszę o tem celem otrzymania dalszych instrukcji, gdyby JWPan jakie inne jeszcze szczegóły do zdyskutowania polecił mi uważał właściwem. — Jutro rano zamierzam jechać do Pawłowska. Zanim to nastąpi, należałoby, mniemam, przedstawić W. Księciu potrzebę odroczenia ogólnego zebrania Rady Stanu bez oznaczenia stał daty zwołania, a to z powodu nawału zatrudnień Margrabiego po przyjeździe

chanie w Pawłowsku u Wielkich Księżstwa, gdzie byliśmy na śniadaniu, a potem z niemi i dziećmi objeżdżaliśmy park tamtejszy, powożeni przez W. Księcia i wiele rozmawiali o przyszłym ich umieszczeniu się w Warszawie. W. Książę od tego już dnia zaczął brać lekcje języka polskiego.

Tutaj jeszcze mi kilka dni zejdzie na udokładnienie wydać się mającej instrukcji o władzy namiestnika i mojej, którą Płatonoff w bardzo przewrotnej i zawilej redakcji przygotował. Potem zaraz z prawami i nominacjami niektórymi udam się koleją na Grodno, co przygotowuje Kierbedź. — Chodzi także o założenie dworu dla W. Księżstwa z osób pewnego względu nas sposobu myślenia. Na marszałka przyszedł mi na myśl generał Nesselrode, z którym i córka⁶⁾ miałyby tem samem ustalony wpływ dla nas korzystny. Mów z niemi o tem. Jeżeli Jenerał się zgodzi, o co usilnie go proszę, zatelegrafuj: „lettre de change acceptée”; jeżeli odmówi: „lettre de change protestée”. W tym ostatnim razie proponuję hr. Borcha⁷⁾. Na damę dworu wspomnieli W. Księżstwo o pani ex-Franciszkowej dziś Rostworowskiej, lecz sprzeciwiłem się temu i trzebaby tego wynaleść.

Okazja, która, bez wiedzy, list ten zabiera, ma na celu wymiarować stan rzeczy co do Lüdersa i co do możliwości niezwłocznego przybycia W. Księcia⁸⁾. Ja tu oznajmiam, że przyjazd W. Księcia, jakkol-

i potrzeby osobistego zdecydowania na miejscu, co przy względzie na stan, jaki się tam zastanie, na porządku dziennym niezwłocznie zamieścić wypadnie. — Czy nie raczyłby JWPan udać się ze mną do Elisejewa, a w tym razie, o której przybycia jego oczekiwać mogę.

⁶⁾ Maria Calergin.

⁷⁾ Zapewne mowa o Józefie (ur. 1807), kamerjunkturze, gdyż starsi z tej linii (warklańskiej) nie wchodzili w rachubę, bo Karol umarł w grudniu 1861, a Aleksander piastował wyższe godności, jako że był w. mistrzem obrzędów etc.

⁸⁾ O położeniu takie uwagi poczynił Zygmunt Wielopolski szkicując list do Margrabiego 10 czerwca: Sous le rapport de la police secrète l'état du pays empire tous les jours: il y en a quatre, celle du namiestnik avec Podwysocki à la tête, qui ne découvre rien, est contrecarrée par celle de Krzyżanowski, avec Voelkner, celui auquel Vous avez donné sa dimission, pour agent principal, et Rosenkranz, le Juif si réputé comme agent en sousordre. La gendarmerie écrit des romans qu'elle envoie à Pétersbourg.

Pilsudzki, qui n'est appelé qu'à avoir une police secrète contre les voleurs, est encore le seul qui connaisse Varsovie et fasse par-ci par-là des prises quelque peu importantes. Mais à quoi mènent ces découvertes, quand la commission d'enquête à la citadelle est si bête, qu'en présence des inculpés c'est elle qui s'embrouille au lieu de faire des découvertes...

Dans cet état de choses, qui après la réception de la nouvelle des premières nominations, vu l'apathie... qui s'est produite chez tous les Russes et leur rage à cause de la nouvelle combinaison, est devenu menaçant, j'ai fait une visite à Pilsudzki et je l'ai remonté sans pourtant lui faire aucune promesse explicite. Cette démarche de ma part a été immédiatement suivie d'un acte du rigueur qui



wiek we względzie jasności stosunków i dla mnie pożądany, jest teraz niebezpieczny przed przygotowaniem rzeczy na miejscu przeze mnie; a że pod Lüdersem zajmę miejsce w Radzie Administracyjnej, lecz bez Kryżanowskiego, Kruzensterna i Hubego, inaczej byłyby kolizje⁹⁾.

fait honneur à sa police. La nuit même elle a mis la main sur une compagnie de gens qui affiliaient d'autres à une société secrète où l'on n'entre qu'en prêtant serment par devant un prêtre. Mais ce n'est qu'une compagnie et il y a beaucoup de pareilles. L'Archevêque le sait, mais il n'a pas réussi encore à savoir le nom des prêtres qui se prêtent à ce métier. (Je l'ai engagé à les découvrir et à les envoyer à Lysa Góra avant). — Le clergé raisonnable n'est occupé pour le moment que de l'opposition qu'il veut faire à la nouvelle organisation de la Commission des Cultes où ils ont découvert dans le Conseil Ecclésiastique je ne sais quoi de contraire au concordat et au droit canon. C'est une opposition qui au dire de l'Archevêque n'a trait du fait qu'à la forme. L'Archevêque est-il de bonne foi, mais il prétend que laissant abonder (czy à boudier?) le clergé dans cette vcie purement ecclésiastique, on le soustraira à la politique. (List niedokończony, może też uwagi niniejsze przedłożył ustnie. Zdanie w nawiasie skreślone).

⁹⁾ 30 maja przedłożył W. Księciu uwagi w tej materii i zyskał natychmiastowe zatwierdzenie: Il eût été désirable pour moi, que mon entrée en fonction comme chef du gouvernement civil... eût lieu simultanément avec l'arrivée à Varsovie de S. A. I. M-gneur le Grand Duc. Toutefois, la venue de S. A. I. paraissant devoir être ajournée et mon arrivée avec les lois sanctionnées... étant urgente, ma position dans le Conseil d'Administration du Royaume qui provisoirement relèverait encore de M. l'aide-de-camp général Lüders, présentera des difficultés sérieuses particulières à ce provisoire... Pour obvier à ce grave inconvénient j'ose soumettre à Sa Majesté l'Empereur ce qui suit: 1-o Si la haute volonté de V. M. de supprimer les fonctions de gouverneur général de Varsovie ne pouvait être mise en exécution, l'état de siège durant, il me semblerait néanmoins nécessaire de statuer dès à présent que le titulaire actuel de cette charge M. le lieut. gén. Krijanowski ou le personnage qui serait nommé à sa place, ne siègeât plus au Conseil d'Administration. (Na marginesie decyzja: Les fonctions du gouverneur général militaire sont abolies par télégraphe C.). 2-o La nécessité du remplacement de M. de Kruzenstern... me semble urgente... je propose pour les fonctions de directeur en chef de cette commission le comte Edouard Keller, actuellement gouverneur civil de Mińsk, qui pourrait d'abord être nommé par intérim. 3-o Le remplacement de M. le conseiller privé Hube... semble opportun non seulement sous le même point de collision probable au sein du Conseil d'Administration, mais encore considérant que ce fonctionnaire est l'auteur du code pénal qui depuis... a été... réprouvé par S. M.... A la place de M. Hube... je propose... Krzywicki, fonctionnaire dans la 2-de section de la chancellerie impériale, d'abord par intérim. (Przy obu tych punktach decyzja: Accordé immédiatement C.). — Podając tę notę wysunął nadto następujące propozycje w liście do W. Księcia (30. V.): Dans l'ensemble des mesures... je ne dois point oublier la nécessité de relever à toute occasion le plus important rouage politique de notre administration le Conseil d'Etat. Dans ce but et en toute justice j'ose solliciter l'autorisation de présenter à des

Nie wiem, gdzie jest Mama; obecności jej w Warszawie nie żądam, póki przybywszy tam nie urzędzę się¹⁰⁾. Pojutrze wyjedzie prywatny ode mnie kurier w celu przygotowań na przyjazd mój potrzebnych.

Ściskam Cię z całego serca i wiadomości o zdrowiu także wyglądam. — Moje jest dobre.

A. W.

Po owej audiencji u Cesarza przyjęła mnie Cesarzowa z rzewnymi oznakami radości i zaufania. W. Księżna Helena¹¹⁾, która wiele do pomyslnego rzeczy obrotu przyłożyła się, wyjechała już do Karlsbadu.

Petersburg, dnia 23 maja 4 czerwca 1862

Kochany Zygmsiu, po długim oczekiwaniu zyskawszy okazję przesyłam list do Mamy, który wypraw pod jej adresem.

Nowego tu nic nie ma, wszystko teraz idzie gładko; prawa zatwierdzone przywiozę z sobą. Dzień odjazdu oznaczony będzie za powrotem jen. Adlerberga. Enoch ze mną wróci. W. Książę zapewne później przybędzie¹⁾.

récompenses les membres de ce corps qui viennent d'examiner avec grande utilité l'important projet de loi sur l'acensement. (Na marginesie: decyzja W. Księcia: Accordé pour l'époque de mon arrivée). — Quant au Secrétaire d'Etat, conseiller d'Etat actuel Enoch qui a récemment eu l'honneur de travailler sous les ordres immédiats de V. A. I. qui a occupé pendant les plus mauvais jours les deux postes importants de secrétaire d'Etat au Conseil d'Etat et au Conseil d'Administration et qui par sa conduite ferme et intelligente depuis le commencement des troubles a rendu à l'Empereur des services signalés, V. A. I. en daignant le présenter pour être nommé secrétaire d'Etat de S. M. ferait acte de justice et de bonne politique.... (Decyzja: Accordé immédiatement).

¹⁰⁾ Toż w telegramie do syna Zygmunta z 31 maja: Où Pauline? L'appellerai à Varsovie, moi y étant arrangé. Lettre partie matin. Comment vos santés?

¹¹⁾ Baronowa Raden, zaufana dama dworu W. Księżny, przesłała Margrabiemu podobiznę jej z takim pożegnaniem: Vos nouveaux devoirs Vous retiendront probablement loin de Pétersbourg, puisse ce portrait Vous rappeler quelques bons souvenirs. W Chrobry w albumie znajdowały się 2 fotografie w. ks. Heleny.

¹⁾ Do niego zwrócił Wielopolski w tym dniu przedstawienie potrzeby odroczenia ogólnego zebrania Rady Stanu, ponieważ wypadało zmienić porządek obrad wysuwając sprawy nowe i pilne. (Na marginesie: Cessat 11. 6. 62). W dniu następnym (5. 6.) przedłożył W. Księciu do poparcia wnioski dodatkowe: J'ai eu le bonheur de soumettre à Sa Majesté l'Empereur la nécessité d'augmenter dans une certaine mesure le nombre des membres du Conseil d'Etat du Royaume pour y faire représenter tous les éléments pouvant constituer autour du Gouvernement un parti fort et compacte. — S. M. ayant daigné m'exprimer Son assentiment suprême à cette proposition, j'ai l'honneur de soumettre à V. A. I. l'opportunité de nommer actuellement membre stable du Conseil d'Etat: Mr Edouard Szy-

Zła prywatna wiadomość jest odmówienie pożyczki na margrabstwo, co zrobił Sekretariat w czasie, gdy się papiery nasze były zachwiały. Ponawiać żądania nie zdaje mi się właściwym. O zaradzeniu pomówimy na miejscu. Enoch twierdzi, że będzie miał do wypożyczenia znaczny kapitał ze sprzedaży korzystnie odbytej dóbr swych pupilów.

Odebrałem dziś twój telegram, gdzie wyczytuje o przyjeździe Józia.... Zdrowie moje dobre²⁾.

Warszawa, dnia 14 czerwca 1862

Kochana Poluniu! Przybyłem tutaj około 2 w nocy zmęczony podróżą¹⁾, lecz szczęśliwie i w dobrym zdrowiu. Dziś o godz. 12 odwiedziłem Lüdersa, poczem była w mojej obecności Rada Administracyjna, na której złożyłem trzy prawa o wychowaniu, żydach i o oczynszowaniu przez Cesarza zatwierdzone. Przyszłe posiedzenie Rady Administracyjnej odbędzie się już pod mojem przewodnictwem w pałacu Brylowskim we wtorek, którego to dnia także przyjmować będę u siebie władze duchowne i cywilne. Spotkanie się moje z Arcybiskupem było bardzo rzewne, i dla stosunków z duchowieństwem wiele także w Petersburgu uczyniono, o czem przy innej sposobności dowiesz się ode mnie. Przywiozłem z sobą nowego dyrektora Wyznań i Oświecenia, Krzywickiego²⁾, bardzo znakomitego człowieka, spółucznia i wieloletniego znajomego X. Felińskiego. Ani Hube ani Krzyżanowski ani Krusenstern nie zasiedli już na Radzie Administracyjnej. W miejsce ostatniego mia-

łdowski, un des plus considérables propriétaires fonciers. Membres temporaires pour 1862: Mr Frąckiewicz, ancien professeur de l'université de Varsovie, mathématicien distingué, une des illustrations de la science en Pologne. Mr Mathias Rosen (Israélite), président du Conseil de surveillance des écoles primaires israélites, vice-président du Département économique de la Société de bienfaisance de Varsovie, un des principaux banquiers de cette ville, fondateur ou membre de la plupart des oeuvres de bienfaisance en Pologne.

²⁾ O tym zapewniał go i telegraficznie 5 czerwca: Santé, humeur invariables, départ par Grodno, probablement dans huitaine. Lettre partie ce matin, Podobnie 7. 6.: Santé, humeur excellentes.

¹⁾ 10 czerwca był jeszcze w Petersburgu, bo pod tą datą w dzienniku ekspedycji jako ostatnia (45-ta) pozycja zanotowano: ex officio, lettre adressée au Prince Gortchakoff en lui transmettant la traduction française des deux oukases suprêmes concernant les nominations récentes du marquis Wielopolski. 11 czerwca telegrafował do syna Zygmunta: Partirai demain soir, Nuit jeudi reposerai Vilna d' où par train spécial arriverai vendredi palais Brühl, plus tard palais Namiestnik, Joseph peut venir vers la frontière.

²⁾ Najznakomitszy może z jego współpracowników a później dozgonny towarzysz w niedoli Kazimierz Krzywicki, dyrektor Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia (por. Felińskiego Pamiętniki, II 183-4).

nowany jest hr. Keller³⁾, który wraz z żoną przybędzie dopiero za kilka tygodni, a tymczasem zastępować go będzie p. Łuszczewski, który na moje przedstawienie przywrócony został do dawnego urzędowania w Komisji Spraw Wewnętrznych⁴⁾. We wszystkich komisjach bezpośrednio zajmować się będę wykonaniem trzech wielkich praw. Wielki Książę, z którym, równie jak z nią, najlepiej rozstaliśmy się, ma przybyć dopiero po połogu swej żony. — Bardzo mi tęskno do listów od Ciebie. — Mieszkanie, jakie zająłem, jest dogodne i okazałe, lecz bez widoku, jaki jest w Namiestnikowskim Pałacu, który jednak wielkiej i długiej reparacji potrzebowałby. Mieszkanie w Botanicznym Ogrodzie zostaje także do mojej dyspozycji, aby tam czasem, mianowicie za Twoim powrotem przepędzać letnie wieczory. — Dopiero gdy się już zupełnie urządzę, napiszę Ci o Twój przyjazd. — Pensji rocznejznaczono mi 20.000 r. sr., z czego trudno będzie wielką reprezentację prowadzić. Zapewne... doniesiesz mi, jakie dyspozycje i stan umysłów zastałaś w Krakowie: ciekawo byłbym w tej mierze szczegółów....

Le Ministre Secrétaire d'Etat Łęski à Son Excellence le Comte Alexandre Wielopolski, Marquis de Gonzague Myszkowski, Chef du Gouvernement civil du Royaume de Pologne etc. en mains à Varsovie¹⁾.

³⁾ Przeciw obu tym nominacjom, ale głównie przeciw drugiej, protestował Zygmunt Wielopolski, jak wskazuje brulion jego listu z 10 czerwca (1862): La ville et surtout les gens bien pensants sont terrifiés par les nominations de Krzywicki à votre ancien département et du c-te Keller, très réputé ici comme voleur très distingué. Si malheureusement cela n'était pas un faux bruit, la position morale créée par votre nomination et celle du Grand Duc serait gâchée avant que vous ne l'avez pu exploiter pour préparer un accueil sympathique au Grand Duc. (Surtout la nomination de Keller gâtera tout et comme malheureusement je la crois vraie, il faudrait absolument de manière ou d'autre, se tirer de ce très mauvais pas). En outre l'arrivée de M-me Keller aurait les plus mauvaises suites dans les rapports sociaux et préparerait mal le terrain pour l'arrivée de la Grande Duchesse. M-me Keller est par les Rzewuscy parente des Potocki, mais une parente qu'on évite et avec laquelle on ne voudra pas se mettre en contact. Je doute aussi, si M-me Keller est ici, que M-me Kalergis revienne jamais. En somme, sans aucune prévention, sans aucune de ma part personnalité, je suis d'avis qu'il faut remédier à ce mal, s'il existe, fût-ce même en ne publiant pas et en révoquant cette nomination. Je ne sais, si l'annonce du retour de Moukhanoff eût fait plus mauvais effet, que celle de la nomination de Keller. — (Zdanie wzięte w nawias zostało przekreślone).

⁴⁾ Szambelan Wacław Łuszczewski, dyr. Wydziału Przemysłu i Kunsztów, radca stanu etc.

¹⁾ Szambelan i tajny radca Adam Łęski, poprzednio dyrektor główny prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, obejmując stanowisko ministra sekretarza stanu miał utrwalić zdobycze Wielopolskiego na rzecz autonomii

Moscou, le 17/29 novembre 1862

Monsieur le Marquis, Je crois de mon devoir de profiter du départ du courrier... pour mettre V. E. au courant, en voie confidentielle, de ce que je deviens depuis que j'ai quitté Varsovie. — Conformément aux ordres de l'Empereur que j'ai trouvés à Pétersbourg, je me suis mis en route pour Moscou après trois jours de séjour sur les bords de la Neva. Arrivé ici hier matin, j'ai de suite été reçu par l'Empereur, qui m'a accordé une longue audience. S. M. a signé tous les oukazés relatifs à ma nomination et à la démission de Mr Tymowski. Je dois ajouter que les largesses accordées au ministre démissionnaire étaient toutes décidées par S. M. avant mon arrivée. L'Empereur m'a annoncé d'emblée, que le cte Bloudoff lui avait déjà soumis l'oukaze relatif à ma nomination comme membre du Conseil de l'Empire, et que S. M. l'avait déjà signé. Il n'y avait donc plus à discuter cette question, malgré sa grande importance comme précédent. L'accueil de S. M. a été gracieux et bienveillant autant que possible. Je m'empresse d'ajouter que l'Empereur s'est exprimé sur Votre compte dans les termes de la plus entière confiance, et de l'appréciation la plus juste et la plus flatteuse. Le même jour (hier) j'ai eu l'honneur d'être appelé à la table de L. L. M. M. chez l'Impératrice qui est un peu souffrante. L'Empereur m'a encore fait revenir chez Lui ce matin, pour traiter d'une affaire qui n'avait été touchée hier qu'en passant, et pour laquelle j'ai demandé la permission de me préparer. Il s'agit du personnel de la chancellerie de mon ministère, affaire, dans laquelle j'ai rencontré une résistance inattendue, et qui a l'air d'avoir été préparée. J'ai aujourd'hui traité la question sous toutes ses faces, j'ai fait valoir la nécessité d'établir une unité complète de direction et d'action entre Varsovie et Pétersbourg, tâche à laquelle je me trouvais engagé d'honneur envers Mgr le Grand Duc et envers Vous, et qui me serait rendue impossible; j'ai fait valoir la nécessité politique de peupler petit à petit cette chancellerie de l'élite des fonctionnaires du Royaume, au lieu de la remplir de l'écume de la Russie Blanche et de tabellions de Pétersbourg; j'ai fait entrevoir le plan d'attirer ici de jeunes gens bien nés et bien élevés, afin d'en faire en quelque sorte une pépinière pour les hautes fonctions dans le Royaume. J'ai cité Votre neveu comme l'exemple de ce qu'on pourrait faire avec le temps, si d'abord on purifiait l'air dans cette écurie d'Augias. Ces dernières considérations paraissent avoir produit de l'impression sur l'esprit de l'Empereur: en dernier résultat S. M. m'a dit qu'Elle approuvait ces vues en principe, mais qu'il ne fallait pas avoir l'air de faire choses par surprise.

Królestwa Polskiego. Dlatego jego sprawozdanie z przyjęcia, jakiego doznał, oświetlając opór czynownictwa wyjaśnia połowiczność odniesionych przez Margrabiego sukcesów w czasie jego misji petersburskiej. Jest to więc bodaj najwłaściwsze zamknięcie tej serii dokumentów.

et de profiter de l'absence de Mr. P.²⁾ pour bouleverser une organisation qui était son ouvrage. — Voilà où en est cette question, qui nous paraissait si simple à Varsovie. Vous en sentirez toute la gravité... si Vous voulez bien réfléchir que de cette manière on me fera entrer de plein pied dans une situation radicalement fautive; que le retour de mon adjoint étant très rapproché, j'aurai sur les bras dès le début une guerre intestine acharnée; qu'au lieu de faire les affaires du pays, j'userai mes forces à me chamailler pour de vétilles, avec la crainte quotidienne d'être joué sous jambe par des influences hostiles dont je me sentirai assiégé jusque dans mon bureau. — Mr Enoch me rendra le témoignage que j'avais le juste pressentiment de ce qui arrive, en insistant pour que toutes ces questions fussent tirées au clair avant de me faire partir pour Pétersbourg. L'avis contraire a prévalu et voilà les conséquences. Veuillez aussi considérer, que si ma nomination a, comme on me l'assure, produit une bonne impression dans le pays, le Gouvernement perdra d'un coup le bénéfice de cette bonne impression, car je serai démonétisé et déconsidéré dès qu'on me verra placé dans les mêmes conditions que mon prédécesseur, et de plus tout ce changement se trouvant en pratique inutile, ne fera que fournir un texte nouveau aux accusations de mauvaise foi qu'on ne cesse d'opposer aux mesures du Gouvernement.

Vous Vous figurez aisément... que les réflexions qui ont rempli le reste de ma journée d'aujourd'hui, ne pouvaient être bien gaies.

Vous êtes témoin des efforts de volonté que j'ai dû faire pour obtenir sur moi même la victoire, qui a abouti à mon départ. J'avais le sentiment clair de tous les sacrifices que je faisais³⁾ en me résignant à cette résolution. Repos, affections, devoirs de famille, santé, j'en avais fait hommage au devoir et à la chose publique; mais j'avoue que le sacrifice de ma considération personnelle n'était pas entré dans mes prévisions et en le voyant surgir aujourd'hui comme conséquence fatalement inévitable, je sens tout mon courage fléchir, et l'inutilité de cette suprême immolation me la rend encore plus poignante. — Agité par toutes ces angoisses je m'en suis ouvert à Waloueff, mon voisin au Kremlin, et qui est resté invariablement fidèle au système qu'il a toujours défendu et qui est très bienveillant pour Vous et pour moi. Je lui ai exposé la situation et demandé conseil. Il a reconnu toute la gravité politique de la question, toute la nécessité d'agir pour empêcher qu'elle ne portât de mauvais fruits. Il m'a dit en outre qu'ayant épuisé mes arguments et fait ce que je pouvais faire, je ne devais pas pousser les choses plus loin pour ne pas indisposer en haut lieu, mais qu'il me conseillait de Vous informer de l'état de la question, pensant que dans cette situation délicate l'intervention personnelle de Monseigneur le Grand Duc pouvait seule être utilement employée. Ce conseil je m'empresse de le suivre... en laissant

²⁾ Płatonow niewatpliwie. ³⁾ faisais czy ferai.

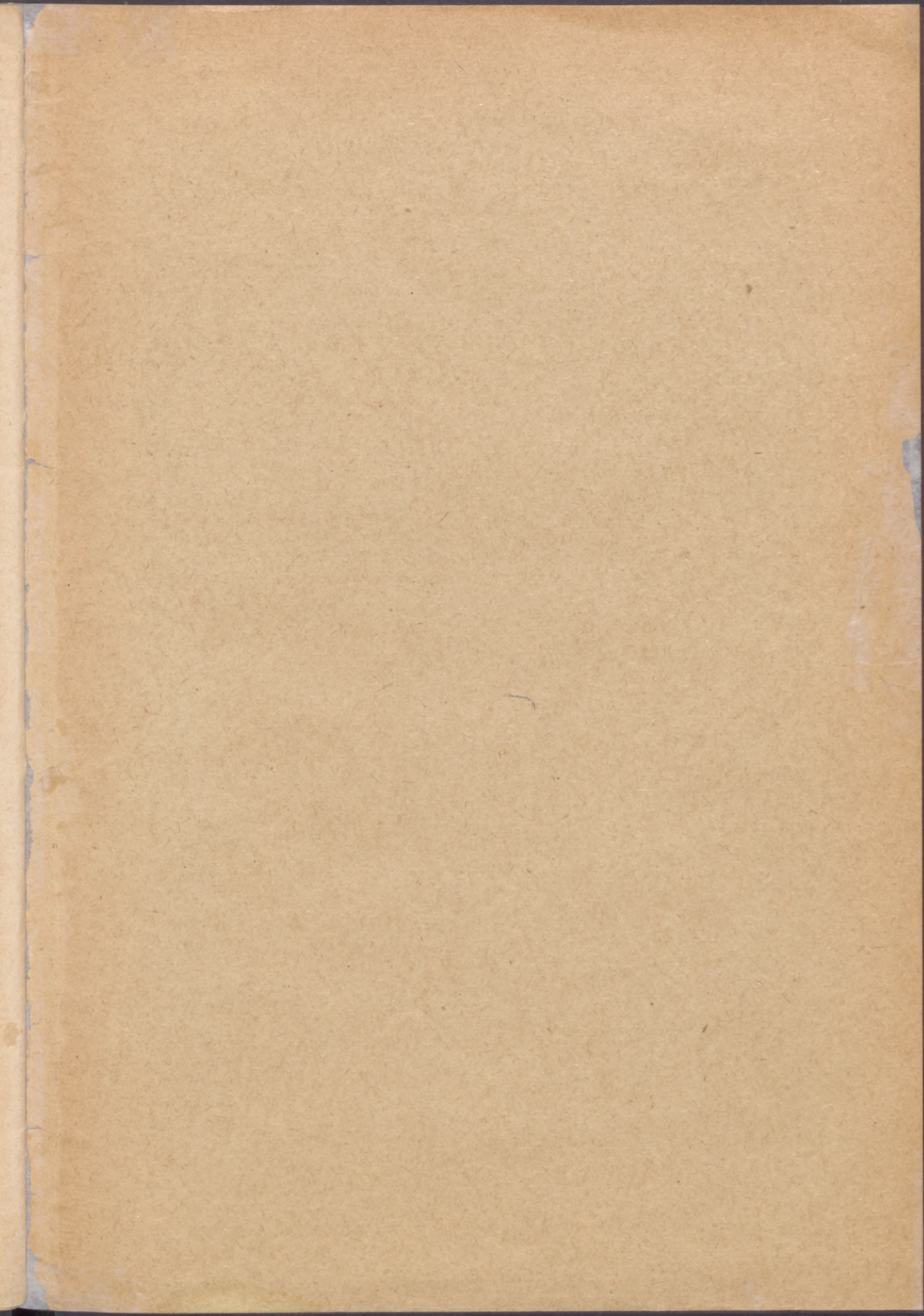
à Votre sagesse l'usage que Vous jugerez à propos de faire, dans l'intérêt de la chose publique, de la présente correspondance confidentielle auprès de S. A. I. le Grand Duc Namiestnik.

Je n'ai pas besoin d'ajouter que j'attendrai de Vos nouvelles avec la plus vive impatience³⁾. Je compte repartir pour Pétersbourg le 22 novembre / 3 décembre...

³⁾ Odpowiedź podyktował Wielopolski z Warszawy 6/18 grudnia 1862, tej treści: Odebrawszy list JW Pana... zrobiłem z niego stosowny użytek u Jego Ces. W. W. X. Nam, który otrzymał jednocześnie list od Cesarza o tych samych okolicznościach a wydał mi się co do całej tej rzeczy bardzo dobrze usposobionym. Umyślił sam pisać do Naj. Pana w sposób dla nas przychylny, co też wkrótce potem uczynił. Oznajmił mi W. X. że o skutku ostatecznym i pomyślnym pod względem zmiany składu osób naszego sekretariatu w Petersburgu nie wątpi, że wszakże jest zdania, iż wypada nam unikać pozorów natarczywości a działać w sposób bardziej wyczekujący opierając żądanie zmian na nabytej znajomości osób. Nie wątpię, iż odezwa Jego Ces. Wys. uczyniła już korzystne wrażenie i że JW Pan, pilnie tego śledząc, upatrzysz porę stosowną stopniowego przeprowadzenia zmian pożądaných. — W takim położeniu rzeczy zatrzymałem tu jeszcze do czasu Rodryga Potockiego... Z własnego mojego doświadczenia wiem, jak silnymi działaczami w sprawach publicznych są w Petersburgu sam upływ czasu i obok czujności wytrwała cierpliwość...



73879



73879

Biblioteka Główna UMK



30021517616